

Śnieg sypał z tygodni. Horyzont cały
jaśniał w kolorze srebrzystobiałym
i świat baśniową przywdziewał szatę...
Za płatkiem spadał następny płatek.

Pan patrzył na to w wielkim zachwycie:
– Cóż za niezwykle staje się życie,
gdy ziemia miękko przechodząc w niebo
burzy granice, jakie je dzielą...

I nagle poczuł silną potrzebę
duchowej więzi z ziemią i niebem:
– Za taki widok dać im coś w zamian...
Hm... Może mógłbym... zrobić bałwana?!

Przez pół dnia lepił zabawną postać
(miała symbolem wszak ważnym zostać),
a gdy już skończył, stwierdził nieskromnie:
– Jaki ten bałwan podobny do mnie!

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

EDyta To, dodano 16.12.2021 07:05

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.